**Idzie zima – chudy nie przetrzyma Maria Kownacka**
Kiedy fruwa babie lato,
Dobrze się powodzi skrzatom!
Orzeszki laskowe, owoce róży,
Wszystko to skrzatom wspaniale służy!
Skrzatek-Gagatek, w pysznym humorku,
Spotkał wiewiórkę:
– Co niesiesz w worku?
– Na zimę orzechy. Zima to nie śmiechy!
– Chodź ze mną na spacer, pójdziemy przez
lasy.
– Oszalałeś, skrzacie? Ja robię zapasy!
– Idzie przecież zima – chudy nie przetrzyma!
Poszedł skrzatek dalej – dziupla wypróchniała.
– Kto też się tam chowa? – stuk... puk....
– U-hu-hu!
– Aaa! To puszczyk sowa!
– Wybierz się ze mną na spacer! Czy słyszysz?
– Nie mogę! Także pomysł! Całą noc łowię
myszy!
Idzie przecież zima – chudy nie przetrzyma!
– Ano, trudna rada – trzeba dalej szukać!
Jakaś piękna nora – mieszkanie borsuka!
– Kumie borsuku, na spacer proszę!
– Chrum!... Chrum... spacerów żadnych
nie znoszę!

Muszę pod skórę sadło gromadzić,
Bo tylko tłusty zimie poradzi!
Idzie przecież zima – chudy nie przetrzyma!
(...)
Idzie skrzat dalej – lisek pomyka
– Dokąd, Mikito?
– Ja do kurnika!
Jak tłuste gąski będzie się jadło,
To nam na zimę narośnie sadło!
Siadł skrzat na kamyku:
– No, tak, zima bliska!
Patrzy, biegnie bruzdą ogoniasta myszka!
– Hej, kumo myszko, dokąd kuma pędzi?
– Do ludzkich mieszkań – tam ciepło będzie!
Cap! Skrzat myszkę za ogon,
Pognali polną drogą!
Myszka została w stodole,
Pisnęła tylko: – Tu wolę!
Tu zboże... Dla myszki żniwa!
Tu przetrwam zdrowa i żywa!
No, a co zrobił skrzat?
Do pokoju dzieci wpadł.
– Tu przezimuję w kąciku dla lalek.
Tu się o zimie nie dowiem wcale.

Wyjaśnienie powiedzenia „Idzie zima chudy nie przetrzyma” - przez nauczycielkę bądź chętne dzieci (żeby przetrwać zimę zwierzęta robią zapasy –przygotowują spiżarnie lub gromadzą zapasy tłuszczu w swoim ciele).

-W jaki jeszcze sposób zwierzęta przygotowują się do zimy? (zapadają w sen zimowy, gęstnieje im futro, zmienia kolor na jaśniejszy-Jakie zwierzęta spotkał skrztat? (wiewiórkę, sowę, borsuka, chomika, lisa, myszkę)
-Dlaczego zwierzęta nie chciały iść na spacer ze skrzatem? (bo robiły zapasy na zimę, przygotowywały się do zimy)
-Co robiła wiewiórka? (zbierała orzechy do spiżarni)
-Dlaczego sowa odmówiła skrzatowi? (łowiła myszki)
-A dlaczego na spacer nie chciał iść borsuk? (dużo jadł żeby mu narosło sadło, gromadził tłuszcz pod skórą)
- Co robił chomik? (gromadził na zimę zboże w norce)
-Gdzie pobiegł lisek? (do kurnika, po tłuste gąski)
-A gdzie pobiegła myszka polna? (pobiegła do stodoły bo tam jest ciepło i jest zboże)